



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 30 października 2014 r.

INFORMACJA PRASOWA

23-latek oskarżony w związku z dwoma napadami na kantory

Prokuratura Rejonowa Łódź – Górna skierowała do Sądu Rejonowego w Łodzi akt oskarżenia przeciwko 23-latkowi, zarzucając mu dwa usiłowania rozboju w związku z napadami na kantory w Łodzi i Konstantynowie Łódzkim.

Zdarzenia ujęte w zarzutach rozegrały się 20 czerwca 2014r. Około godziny 20:25 miał miejsce napad na kantor w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej. Do jego wnętrza wszedł mężczyzna, który trzymając w rękach przedmiot przypominający broń i butelkę z płynem o intensywnym zapachu i krzycząc, że „to jest napad” zażądał od kasjerki wydania pieniędzy. Kobieta uruchomiła blokadę drzwi wejściowych oraz alarm dźwiękowy. Zaczęła wzywać pomocy. Wszystko to spowodowało, że napastnik zbiegł, nie uzyskawszy żadnych łupów. Przed wybiegnięciem, przez szczelinę przeznaczoną do wydawania pieniędzy rozlał na biurko posiadany ze sobą płyn.

Jak ustalono, tego samego dnia, około godziny 19:00 w Konstantynowie Łódzkim miał miejsce napad na lombard. Do środka wszedł mężczyzna, który zaczął wypakowywać znajdujące się w posiadanym plecaku przedmioty, w tym przedmiot przypominający broń i butelkę z płynem. Zażądał od kasjerki wydania pieniędzy. Kobieta uruchomiła blokadę drzwi i alarm. To spłoszyło mężczyznę – przestraszony uciekł. Wcześniej zdążył rzucić w stronę kasjerki butelkę z cieczą. Ta stukła się. W konsekwencji doszło do uszkodzenia telefonu komórkowego, terminala i sprzętu komputerowego o łącznej wartości około 500zł.

Zajmujący się sprawą policjanci od początku łączyli oba zdarzenia. Pod nadzorem prokuratury gromadzone były dowody. Przesłuchano świadków, zabezpieczono i przeanalizowano zapisy monitoringu.

Całokształt dowodów doprowadził do ustalenia, że sprawcą może być 23-letni mieszkaniec Zduńskiej Woli.

W dniu 11 sierpnia 2014r. został on zatrzymany. Podczas przesłuchania przyznał się do zarzutów. Wyjaśnił, że zdecydował się na popełnienie przestępstw ze względu na kłopoty finansowe i posiadane zadłużenie. Wcześniej już zaplanował miejsca, na które napadnie. Używał pistoletu na kulki – pomalowanej na czarno zabawki.

Posiadaną ze sobą ciecz zakupił w jednym z marketów budowlanych, kierując się intensywnością zapachu, aby jak najskuteczniej przestraszyć kasjerki. Jak ustalono w toku badań fizyko-chemicznych była to substancja, której głównym składnikiem jest metakrylan metylu. Opary tej substancji działają drażniąco na drogi oddechowe oraz skórę i są łatwopalne.

Oskarżonemu grodzi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 12. Od sierpnia 2014r. przebywa w areszcie.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania